



## POMPEJE – ATRAKCJA TURYSTYCZNA CZY MOŻE COŚ WIĘCEJ...?

Wioletta Kłusek

**P**ompeje! Ta nazwa przyciąga uwagę niezliczonych badaczy i uczonych wszystkich krajów. Uroczę rzymskie miasto, które spustoszył Wezuwiusz w roku 79 po Chrystusie. Deszcz kamieni i popiołu jakby całunem okrył jego urok, bogactwo i wielkość. Dziś, odwiedzający, w miejscu dawnego miasta, widzi kamieniste wzgórze, z którego archeolodzy odgrzebuje starożytną cywilizację. Stojąc jednak przy amfiteatrze starożytnych Pompejów, można dostrzec uroczy zakątek, położony nad rzeką Sarno, otoczony majestatycznym pasmem gór. Z daleka widać smukłą wieżę kościoła, której czarno – biały dach lśni w świetle słonecznym, a rozbrzmiewające dzwony, zapraszają do Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach. Te spiszowe zwiastuny Bożej miłości sprawiają, że serce pielgrzyma zaczyna mocniej bić, a oczy pragną zobaczyć cudowne oblicze pięknej Madonny.



**Bartolo Longo (1841 – 1926) – był satanistą, a został... ŚWIĘTYM!**

Z zagorzałego wroga Kościoła, stał się gorliwym apostołem i wielkim krzewicielem Różańca, był inicjatorem wielu dzieł miłosierdzia; pomagał biednym i chorym. To właśnie dzięki niemu – Bartolo Longo, na gruzach starego miasta, gdzie ciążyła pamięć wieków o starożytnej ponurej tragedii, powstało nowe miasto – Miasto Maryi, które rozwi-



nęło się pod koniec XIX wieku. Sanktuarium narodziło się jako jego wotum; wyraz wdzięczności względem Boga, który pozwolił doświadczyć mu Swojego miłosierdzia. Jan Paweł II, ceremonią beatyfikacji w dniu 26 X 1980 roku, wyniósł Bartola Longo na ołtarze. Warto wspomnieć, że nasz papież do tego miejsca pielgrzymował dwukrotnie (1979 r., 2003 r.), uczynił to również papież Benedykt XVI (2008 r.) oraz papież Franciszek (2015 r.). Co roku, Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach odwiedza wiele milionów pątników z całego świata.



### **Wizerunek Matki Bożej Różańcowej**

Wchodząc do świątyni, kroki pielgrzyma od razu kierują się główną nawą w stronę obrazu. Przedstawia on Matkę Bożą siedzącą na tronie z Dzieciątkiem Jezus na kolanach. U Jej stóp klęczy po stronie lewej św. Dominik Guzmán (ojciec i założyciel zakonu dominikańskiego), a po prawej św. Katarzyna ze Sieny. Maryja prawą ręką przytrzymuje Dzieciątko, a lewą podaje różaniec św. Katarzynie. Dzieciątko zaś podaje różaniec św. Dominikowi. Wokół głowy Matki Bożej znajduje się krąg z 12 gwiazd. Tak obraz wygląda dzisiaj. Warto jednak dokładniej poznać szczegóły dotyczące jego historii i nadzwyczajne wydarzenia związane z wizerunkiem Najświętszej Maryi Panny.

### **Historia Cudownego Obrazu**

Bartolo Longo, chcąc szerzyć kult modlitwy różańcowej, rozpoczął starania związane z zakupem obrazu Matki Bożej, który miałby swoje miejsce w później wybudowanym sanktuarium. W jednym z neapolitańskich sklepów, znalazł nawet odpowiedni obraz, jednak nie było go stać na jego zakup. Potem dowiedział się, że wizerunek ten nie odpowiadał wymaganiom prawa kanonicznego, które wówczas stanowiło, że święte obrazy muszą być namalowane farbą olejną na płótnie lub drewnie.



Ten, był natomiast papierowym oleodrukiem. W drodze powrotnej, Bartolo rozmawiał na ten temat z zakonikiem - Alberto Radente, który opowiedział mu o obrazie, jaki pewna zakonnica, matka Concetta, przechowywała w swoim klasztorze. Zakonnik zachęcał go, by poprosił o ów wizerunek. Pierwotnie obraz ten Alberto znalazł w sklepie z rupieciami i nabył za znikomą cenę - równowartość jednego dolara. Po jakimś czasie, podarował go zakonnicy. Bartolo obejrzał obraz, który bardzo mu się nie spodobał, zarówno z powodu jego nędznego stanu, jak i braku wartości artystycznych. Opisał go tymi słowami: „Nie tylko był podziurawiony przez robactwo, ale ponadto Madonna miała pospolity, typowy dla wieśniaczek, wyraz twarzy... nad głową brakowało kawałka płótna... Jej opóncza cała

była popękana. Nie wspomnę już o brzydocie innych postaci. Św. Dominik wyglądał jak skończony prostaczek. Na lewo od Maryi stała św. Róża. Potem zmieniłem ją na św. Katarzynę Sienieńską. Wahalem się czy mam przyjąć ten podarunek, czy też podziękować. W końcu wziąłem go”. Do tej decyzji skłoniła Bartolo matka Concetta, mówiąc: „Weź go; zobaczysz, że Matka Boża użyje tego obrazu, by zdziałać mnóstwo cudów”. Okazało się, że były to prorocze słowa. Wizerunek był za duży, by Bartolo mógł sam go przewieźć. Zawinął go więc w prześcieradło i oddał woźnicy, który przewoził różne towary między Neapolem a Pompejami. Nie znając zawartości paczki, woźnica położył ją na stercie gnoju, który wiozł na pobliskie pole. W ten oto, zdawałoby się złowróżbny sposób, Matka Boska





Różańcowa przybyła do Pompejów  
**13 listopada 1875 roku.**

### Jak Matka Boża dała światu NOWENNĘ POMPEJAŃSKĄ?

Wraz ze sprowadzeniem wizerunku Matki Bożej i rozpoczęciem budowy świątyni, w Pompejach odnotowano cudowne zdarzenia. Najbardziej znany cud miał miejsce w **1884 r.** w Neapolu. Matka Boża ukazała się nieuleczalnie chorej 21-letniej Fortunatynie Agrelli i poprosiła, by odmawiać przez **54 dni** wszystkie tajemnice różańca. Po spełnieniu prośby Maryi, Fortunatyna Agrelli została uzdrowiona. Ze względu na wielość uproszonych łask modlitwę nazywa się "**Nowenną nie do odparcia**". Maryja dała obietnicę, że każdy, kto odmówi przez 54 dni cały różaniec, modląc się o konkretną łaskę – ten ją otrzyma.

### Jak odmawiać nowennę?

Zgodnie z prośbą Matki Bożej cała nowenna pompejańska trwa **54 dni** i dzieli się na dwie części po 27 dni. Tak więc odmawiamy 3 nowenny **błagalne** oraz trzy **dziękczynne**. W ciągu dnia należy odmówić wszystkie trzy części różańca (radosną, bolesną i chwalebna). Aby się nie pogubić, warto zaznaczyć sobie w kalendarzu dni trwania nowenny – datę rozpoczęcia i zakończenia. W obecnej dobie łatwo znaleźć specjalne programy na smartfony, ułatwiające i mobilizujące do odprawienia nowenny pompejańskiej.

A teraz po kolei, nowenna pompejańska - krok po kroku:

Najpierw żegnamy się znakiem krzyża. Potem podajemy intencję i mówimy: „Ten różaniec odmawiam na Twoją cześć, Królowo Różańca świętego”. Teraz czas na modlitwy początkowe





różańca (Wierzę w Boga, Ojciec nasz, 3 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu) – odmawiamy jeden raz, na początku nowenny w danym dniu.

Następnie odmawiamy różaniec – piętnaście tajemnic. UWAGA! Nie trzeba ich odmawiać na raz, można podzielić np. tak, że rano modlimy się tajemnicami radosnymi, w południe tajemnicami bolesnymi, a wieczorem – chwalebny. Po skończeniu każdej części różańca, modlimy się krótką modlitwą (błagalną lub dziękczynną) – są one wymienione niżej.

Na samym końcu modlimy się modlitwą „Pod Twoją obronę” oraz trzy razy z ufnością i wiarą mówimy: „Królowo Różańca świętego, módl się za nami!”

Modlitwy błagalne i dziękczynne w nowennie pompejańskiej

***Modlitwy końcowe w trakcie części błagalnej – modlimy się tą modlitwą przez pierwsze 27 dni nowenny.***

Pomnij o miłosierna Panno Różańcowa z Pompejów, jako nigdy jeszcze nie słyszano, aby ktokolwiek z czcicieli Twoich, z Różańcem Twoim, pomocy Twojej wzywający, miał być przez Ciebie opuszczony. Ach, nie gardź prośbą moją, o Matko Słowa Przedwiecznego, ale przez święty Twój różaniec i przez upodobanie, jakie okazujesz dla Twojej świątyni w Pompejach, wysłuchaj mnie dobrotliwie. Amen.

***Modlitwy końcowe w trakcie części dziękczynnej – modlimy się tą modlitwą przez drugie 27 dni nowenny.***

Cóż Ci dać mogę, o Królowo pełna miłości? Moje całe życie poświęcam Tobie. Ile mi sił starczy, będę rozszerzać cześć Twoją, o Dziewico Różańca Świętego z Pompejów, bo gdy Twojej pomocy wezwałem, nawiedziła mnie łaska Boża. Wszędzie będę opowiadać o miłosierdziu, które mi wyświadczyłaś. O ile zdołam, będę rozszerzać nabożeństwo do Różańca Świętego, wszystkim głosić będę, jak dobrotliwie obeszłaś się ze mną, aby i niegodni, tak jak i ja, grzesznicy, z zaufaniem do Ciebie się udawali. O, gdyby cały świat wiedział, jak jesteś dobra, jaką masz litość nad cierpiącymi, wszystkie stworzenia uciekałyby się do Ciebie. Amen.

**Ta piękna modlitwa, odmawiana na chwałę Maryi, uczy pokory, wytrwałości i umacnia w wierze. Znam wiele osób, które modlą się tą nowenną i otrzymują łaski, o które proszą jeśli tylko zgodne są z wolą Bożą. Być może i Ty potrzebujesz pomocy – więc módl się! Nie zwlekaj, zacznij już dziś! Matka Boża czyni cuda dla Swoich czcicieli.**